

Lingue & Linguaggi

3/2009

LINGUE E LINGUAGGI

Pubblicazione del Dipartimento
di Lingue e Letterature Straniere dell'Università del Salento

Anno II • Numero 3/2009

DIRETTORE

Giovanni Tateo

COMITATO DIRETTIVO

Andrea Cali, Silvana Caporaletti, Cosimo Caputo, Maria Renata Dolce, Gianni Carmelo Donno, David Lucking, Alizia Romanovic, Diego Simini, Giovanni Tateo, Barbara Wojciechowska.

COMITATO DI REDAZIONE

Andrea Cali, Cosimo Caputo (caporedattore), Maria Renata Dolce, David Lucking, Diego Simini.

DIREZIONE E REDAZIONE

Dipartimento di Lingue e Letterature Straniere
73100 LECCE, via Taranto, 35
Tel. 0832-294401, fax 0039-0832-249427

Copertina di Luciano Ponzio: *Écriture* (particolare), 2007.

ISBN 978-88-8232-663-0

Editore

Pensa MultiMedia s.r.l.

73100 Lecce - Via A. M. Caprioli, 8

tel. 0832/230435 - fax 0832/230896

www.pensamultimedia.it • info@pensamultimedia.it



Indice

STUDI

Letterature

- 7 M. BRUNZIN, *La questione dell'oralità narrativa nel romanzo subsahariano*
19 A. CALI, *La trilogie «Algérie» de Mohammed Dib*
31 A. COLLETTA, *Patrick Chamoiseau : biblique d'un voyage à travers les mondes*
55 R. LINCIANO, *I volti di William Shakespeare: fisionomia di un gentiluomo*
73 D. LUCKING, *Killing Metaphors in Julius Caesar*

Linguistica

- 89 A. CARICHINO, *L'adattamento della lingua per fini specialistici. Studio linguistico-giuridico nell'ambito dell'adozione internazionale tra Italia e Federazione Russa*
105 G. L. DE ROSA, *Uma língua sem dono: O(s) Português(es) no século XXI*
125 E. RATTA, *Il Verlan a Nantes*

Traduttologia

- 145 G. A. DISANTO, *“Textsorten” nel corpus giuridico dell'unione europea: modelli in traduzione*
161 A. TIGRATO, *Traduction automatique, traduction humaine, est-ce une question de style?*

Dialettologia

- 175 P. SALAMAC, *Festività e agionomi nei proverbi salentini*

NOTE E RASSEGNE

- 191 A. F. DE CARLO, *Pompejus plura bella gessit quam coeteri legerunt: rękopis Artura Wołyńskiego jako osobliwe świadectwo jubileuszu. Józefa I. Kraszewskiego*
- 203 D. LUCKING, *Reply to Wendy Roy's «Metaphors of Dualism Margaret Laurence's Writings»*
- 207 A. SGARRINO, *Linguaggio e corporeità: l'audizione colorata*

RECENSIONI

- 223 L. HJELMSLEV, *Teoria del linguaggio. Résumé*, ed. it. a cura di R. Galassi e C. Zorzella, Terra Ferma, Vicenza 2009 (E. Fadda)
- 226 S. GENSINI, A. RAINONE (a cura di), *La mente. Tradizioni filosofiche, prospettive scientifiche, paradigmi contemporanei*, Carocci, Roma 2008, pp. 453 (E. Dell'Atti)
- 230 A. VISCO, *Opera Letteraria II. Gli scritti di slovachistica dell'esule slovacco in Italia*, Libri historiae, Bratislava 2008, pp. 445 (S. Abate)
- 233 C. DUGGAN, *La forza del destino. Storia d'Italia dal 1876 a oggi*, Laterza, Roma-Bari 2008, pp. 767 (D. Sacco)
- 236 O. A. Berdnikova, *«Tak sladok serdca Božij mir...»*, Gup Vo, Voronež 2009, pp. 272 (A. Romanovic)

POMPEJUS PLURA BELLA GESSIT QUAM COETERI LEGERUNT:
rękopis Artura Wołyńskiego
jako osobliwe świadectwo jubileuszu
Józefa I. Kraszewskiego

ANDREA F. DE CARLO

W Bibliotece Uniwersyteckiej UAM w Poznaniu w Oddziale Księgozbioru Rękopisów znajduje się ciekawy i osobliwy w swoim rodzaju rękopis autorstwa Artura Wołyńskiego¹ (1844-1893): *Jubileusz Józefa Kraszewskiego w Italii. Artykuły i telegramy dziennikarskie zebrał, ułożył i czcigodnemu Jubilatowi ofiarował Dr Artur Wołyński z Warszawy* (Florencja, 1880). Zgodnie z informacją biblioteczną rękopis ten został najprawdopodobniej zakupiony w roku 1947.

Poza tym informacje o nim podaje, również, filolog klasyczny i badacz stosunków polsko-włoskich Bronisław Biliński (1913-1996) w swej książce *Roma antica e moderna nelle opere di Giuseppe Ignazio Kraszewski (Antyczny i współczesny Rzym w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego)*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1865, str. 8), w której dawna sygnatura 218642 II jest zastąpiona nową - 3844. Rękopis ten ma bordową oprawę i jest zeszytem złożonym z 37 stron, z których tylko 34 zostały zapisane (ponumerowano je ołówkiem na górze strony). Rękopis został sporządzony na kartach o wymiarach 18,05 x 24,07 cm, znajdują się w nim także artykuły wycięte i podklejane, tj. wszystkie artykuły poświęcone krakowskiemu jubileuszowi Józefa Ignacego Kraszewskiego (1812-1887), które ukazały się od 4 października do 23 listopada 1879. Poza tym na początku rękopisu jest umieszczone *Objaśnienie*, napisane i sygnowane własnoręcznie przez Wołyńskiego, datowane „Florencja dnia 19 marca 1880 r.”. Ogółem, w tym tomie zostały zebrane wszystkie artykuły i telegramy, które ukazały się z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia twórczości J. I. Kraszewskiego. Dobrze oddaje charakter tej uroczystości artykuł opublikowany na łamach *«L'Osservatore Romano»* (7/10/1879), w artykule na str. 23: «[...] scopo della festa era di onorare solennemente il 50.mo anniversario dell'immensa attività letteraria di Kraszewski, le sue virtù cittadine e i suoi meriti verso la patria»².

1 Wołyński był historykiem, który mieszkał we Florencji i zorganizował przy uniwersytecie w Rzymie Muzeum Kopernikańskie.

2 „[...] celem uroczystości było uczczenie pięćdziesięciolecia bogatej twórczości Kraszewskiego, jak również jego zasług patriotycznych i obywatelskich.”



We wszystkich innych artykułach opisano obchody i przygotowania, od rozpoczęcia (od dnia 2 października) aż do ich końca, to znaczy do dnia 6 października 1879. Wśród wyróżnień i darów, znalazł się wieniec z liści lauru i dębu wręczony Kraszewskiemu przez hrabiego Dienheim Brochockiego, rzymskiego reprezentanta Polonii włoskiej. Należy również wymienić Komandorię Orderu Świętego Maurycego i Łazarza nadane przez włoskiego króla Wiktora Emanuela II w podzięce za sympatię i poparcie jakie od pięćdziesięciu lat demonstrował Kraszewski dla idei niepodległości i jedności Włoch. Również król Humbert I, kiedy wstąpił na tron, wręczył Kraszewskiemu Krzyż Wielkiej Wstęgi Korony Włoskiej. To właśnie na nadaniu tych dwóch ostatnich orderów skupiła swoją uwagę prasa włoska, pisząc o obchodach jubileuszu Kraszewskiego.

Wartość tego rękopisu polega, przede wszystkim, na rzeczywistym wizerunku odzwierciedlającym stosunek włoskich dzienników do ceremonii. Właśnie w swoim *Objasnieniu* Wołyński prezentuje stosunek włoskiej prasy do jubileuszu oraz okazywany przez nią szacunek dla Kraszewskiego.

Artykuły umieszczone w rękopisie pochodzą z: «Il Diritto»; «La Riforma»; «L'Opinione»; «Il Bersagliere»; «Fanfulla»; «La Capitale»; «Il Popolo Romano»; «Gazzetta d'Italia»; z włoskiej prasy wydawanej w języku francuskim: «L'Italie»; oraz z «L'Osservatore Romano»; «Gazzetta di Torino»; «Gazzetta Illustrata»; «La voce della verità»; «La Libertà». Poniższy cytat jest przykładem opisu tego wydarzenia:

Quest'oggi stesso, 3 di ottobre, si festeggia a Cracovia il giubileo letterario di Kraszewsky [sic!], il più illustre fra i letterati polacchi viventi, che cinquant'anni sono, quand'era studente a Wilna nel 1829, pubblicò i suoi primi scritti. Gli onori resi a Giuseppe Ignazio Kraszewsky – poeta, storico, critico e romanziere, autore di oltre a cento volumi – sono veramente straordinari. E per ritrovare nella storia dei letterati per i quali si sia fatto altrettanto bisogna risalire al trionfo di Petrarca in Campidoglio³ («Fanfulla» 1879, w rkp. str. 5).

- 3 „Dziś właśnie, 3 października, jest obchodzony w Krakowie jubileusz 50-lecia twórczości Kraszewskiego, jednego z najbardziej znanych współczesnych pisarzy polskich, który podczas swoich studiów w Wilnie w 1829 opublikował swoje pierwsze pisma. Wspaniały hołd jest oddawany Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu – poecie, historykowi, krytykowi, powieściopisarzowi, autorowi ogółem ponad stu woluminów. I by znaleźć w historii literata mu podobnego należy cofnąć się do czasów triumfu Petrarki na Kapitolu.”

NOTE
LE RASSEGNE

Ranga i rozmach tej uroczystości, sprawiły, że autor tego artykułu porównał ją do celebry wręczenia wieńca laurowego Petrarce na Kapitolu. W tym przypadku Kraszewski został uhonorowany na «polskim Kapitolu» - na Wawelu. Dodatkowo, napisano jeszcze w «Il Diritto» (4/10/1879, w rkp. str. 1):

Attendesi da Vienna il ministro Ziemalkowski [sic!], mandato da Sua Maestà l'imperatore per presentare domani a Kraszewski la grande commenda dell'ordine di Francesco Giuseppe.

[...]

Tutte le Deputazioni presenteranno a Kraszewski i loro omaggi e i loro doni. I polacchi domiciliati in Italia offriranno a Kraszewski una corona in foglie di alloro e di quercia, cesellate in oro e in argento, colla iscrizione: «A Giuseppe Ignazio Kraszewski i riconoscenti compatrioti in Italia, 1829-1879».

Questa corona è deposta in un cofanetto con otto mosaici, rappresentanti la letteratura, la poesia e la musica, la pittura, la scoltura, l'architettura, l'astronomia, l'agricoltura e le armi gentilizie della Casa Kraszewski. Questo dono è recato dal Conte Di Dienheim Brochocki, dimorante in Roma e rappresentante dei polacchi in Italia, il quale è giunto qui questa mattina.

S. M. Vittorio Emanuele aveva conferito a Kraszewski la commenda dell'Ordine dei SS. Maurizio e Lazzaro per le calde simpatie da lui dimostrate da 50 anni per l'indipendenza e l'unità d'Italia in tutti i suoi scritti, e S. M. il Re Umberto conferì a Kraszewski in occasione di questo giubileo, la Croce di Grande Ufficiale della Corona d'Italia⁴.

- 4 „Oczekiwano przybywającego z Wiednia ministra Ziemalkowskiego, wysłanego przez Jego Wysokość Cesarza, by nazajutrz nadać Kraszewskiemu order zasług Franciszka Giuseppe. [...] Wszyscy deputowani przekazywali Kraszewskiemu wyrazy szacunku oraz dary. Włoska Polonia będzie ofiarowała Kraszewskiemu koronę z liści wawrzynu i dębu, grawerowaną w złocie i srebrze z napisem: „Józefowi Ignacemu Kraszewskiemu wdzięczni rodacy z Włoch, 1829-1879”. Korona ta została ułożona w szkatułce ozdobionej ośmioma mozaikami, przedstawiającymi literaturę, poezję, muzykę, malarstwo, rzeźbę, architekturę, astronomię, rolnictwo i herby szlacheckie Rodu Kraszewskich. Dar ten został wręczony przez hrabiego Dienheim Brochockiego, rezydującego w Rzymie i reprezentującego Polaków we Włoszech, który przyjechał rano.”
Jego Wysokość Vittorio Emanuele przekazał Kraszewskiemu Odznaczenie Zakonu Świętego Maurycego i Łazarza w zamian za żywą sympatię, jaką ten przez pięćdziesiąt lat okazywał w swoich pismach dla sprawy niepodległości i zjednoczenia Italii. Jego Królewska Mość Hubert I z okazji tego jubileuszu odznaczył Kraszewskiego Krzyżem Korony Włoskiej.”

NOTE
LE RASSEGNE

Wiadomość ta była przytaczana na łamach innych gazet, między innymi: «La Riforma» (4/10/1879, w rkp. str. 2); «L'Opinione» (4/10/1879, w rkp. s. 3), «Il Bersagliere» (4/10/1879, w rkp. str. 4) oraz w innych gazetach (w rkp. str. 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14).

W *Objaśnieniu* podano, iż Aleksander Dienheim Brochocki przyjeżdżając na jubileusz, jako reprezentant Polaków zamieszkałych w Italii, umówił się z Agencją telegraficzną Stefani'ego w Rzymie, iż będzie przysyłał z Krakowa telegraficzne sprawozdania wszystkim dziennikom wychodzącym na Półwyspie Apenińskim. Brochocki wysłał z Krakowa dnia 2, 3, 5 i 8 października 1879 r. obszernie telegramy, które Agencja przekazała jedynie rzymskim dziennikom. Ogromne było zdziwienie dzienników rzymskich, gdy dnia 2 października otrzymały telegram złożony z kilkuset wyrazów i tylko duże dzienniki jak «Il Diritto», «La Riforma» i «L'Opinione» wydrukowały tę informację obszernie. «Il Popolo Romano» podało te informacje w skrócie (w rkp. str. 7), a niektóre jak «Il Bersagliere», «Fanfulla» i «La Capitale» (w rkp. str. 4, 5 i 6) ograniczyły się do wzmianki w kronice lub w oddzielnym artykule.

Inna była postawa dzienników katolickich. Pisma, takie jak «La voce della verità» i «L'Osservatore Romano» oraz dzienniki finansowane przez Ambasadę Rosyjską, do których należały «La Libertà» i «L'Italie» (w rkp. str. 13 i 22) całkowicie zignorowały telegramy z Krakowa i również, w kolejnych dniach, nie podały jakiegokolwiek wzmianki o tym wydarzeniu, podczas gdy wszystkie inne dzienniki ukazujące się w Rzymie w dużym i małym formacie (w rkp. strony 9, 10, 11, 12, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 23, 26, 27) poinformowały o tym wydarzeniu czytelników.

Odmianą postawę prezentuje, na przykład «L'Illustrazione Italiana»: w numerze 42 (19/10/1879, w rkp. str. 30) zostają rzucone złośliwe aluzje dotyczące uwagi, jaką włoska prasa poświęciła Kraszewskiemu. Zdaniem tygodnika, nieliczni Włosi znają tę postać i dlatego gazety powinny raczej informować świat o wydarzeniach z Włoch, jak na przykład o bolońskiej uroczystości odsłonięcia pomnika wybitnego fizjologa i anatoma Luigiego Galvani (1737-1798), którego autorem był znany w tym czasie rzeźbiarz Adalberto Cencetti (1847-1907):

Pare che l'inaugurazione si voglia solennizzare con pubbliche feste. Se l'agenzia Stefani avrà occasione di mandarne notizia fuori d'Italia, è probabile che in tutto il mondo il nome di Galvani sarà conosciuto più che il nome di Kraszewski, di cui il telegrafo ha empito per qualche giorno le orecchie.

Questo letterato polacco che a Cracovia ha ricevuto vivente onori inauditi, trionfali, è autore di molti romanzi e di una storia popolare

della Polonia narrata in tanti racconti famigliari e pittoreschi, che probabilmente pochissimi italiani avranno letta, non essendo mai stata tradotta, neppure in francese.

Ciò non ha impedito a Kraszewski di ricevere deputazioni, complimenti e saluti e la croce di commendatore dell'ordine di Francesco Giuseppe [...].⁵

Następnie autor ironicznie wspomina, iż Kraków jest nadal pod władzą Cesarza Austro-Węgier: «Ma Cracovia e un pezzetto di Polonia appartengono all'Impero d'Austria ed in questo momento non si può stuzzicare l'Austria senza timore che *Reich*, il gran cane del principe di Bismarck, non abbia per svegliare il padrone.»⁶

Ponieważ «L'Illustrazione Italiana» (w rkp. str. 30) ironicznie się wyraziła o włoskich sprawozdaniach jubileuszu, Attilio Begey adwokat z Turynu i przyjaciel Polaków, na prośbę Wołyńskiego, opublikował w «Gazzetta di Torino», nr-y z 4/11/1879, 14/11/1879, 16/11/1879, (w rkp. str. 32) obszerny i ciekawy artykuł wydrukowany w odcinkach o przebiegu uroczystości krakowskich:

Il telegrafo e i giornali ci hanno spesso ripetuto nello scorso ottobre, con grande onore, il nome di Kraszewski, annunziandoci le solenni feste date per lui a Cracovia, e la prossima sua venuta in Italia. Chi è egli dunque?

Giuseppe Kraszewski è lo scrittore oggidi più popolare della Polonia, è il romanziere più fecondo dell'Europa, è un patriota venerando che, coi suoi scritti e colla sua vita, ha grandemente contribuito a mantenere fra i Polacchi, coll'unità della lingua, il sentimento e l'amore dell'unità nazionale.

5 „Wydaje się, iż istnieje zawsze chęć publicznego celebrowania inauguracji. Jest wysoce prawdopodobne, że gdyby agencja Stefani miała okazję poinformowania czytelników spoza Italii, to okazało by się, iż postać Galvaniego jest bardziej znana niż Kraszewskiego, którego nazwisko powtarzane w rozmowach telefonicznych brzmiało w uszach przez ostatnich kilka dni.

Ten polski literat; autor licznych powieści, dziejów Polskich stanowiących tło rodzinnych sag i barwnych opowiadań, który otrzymał w Krakowie żywe dowody czci i szacunku, jest prawdopodobnie mało znany włoskiemu czytelnikowi. Jego twórczość nie została też przetłumaczona nigdy na język francuski.

To, jednak, nie stanowiło przeszkody, by Kraszewski, przy umiarkowanej postawie grzecznościowej rosyjskich władz, został wyróżniony gratulacjami, listami oraz Krzyżem Orderu Franciszka Giuseppe.”

6 „Ale Kraków i mały kawałek Polski należą terytorialnie do Cesarstwa Austrii i w tym momencie nie należy drażnić Austrii bez obaw, że Reich, duży pies księcia Bismarcka, nie obudzi swojego pana.”

È nato nel 1812; nel 1829 ha composto il suo primo romanzo: e in cinquant'anni ne ha scritto circa *cinquecento*, sì che del pari che il Pompeo fu scritto: *Pompejus plura bella gessit quam coeteri legerunt*, così di lui potrebbe dirsi che più libri egli scrisse di quanti altri abbiano letto⁷.

Natomiast przebywając w Mediolanie książę Brochocki zamówił w drukarni Treves kilka ilustracji oraz zamieścił w «Gazzetta Illustrata» szczegółowe sprawozdanie z jubileuszu. Umieścił tam również drzeworyt Juliusza Kossaka (1824-1899), który obecnie znajduje się w końcowej części opracowania Wołyńskiego.

Można stwierdzić, że nieprzychylna postawa prasy była wyjątkiem, a większość czasopism pozytywnie się ustosunkowywała do tego wydarzenia podkreślając rangę jubileuszu twórczości autora *Starej baśni*. Echa tych obchodów były na tyle głośne, iż w konsekwencji, nie brakowało artykułów przybliżających włoskiemu czytelnikowi postać i dorobek pisarski Kraszewskiego, tak jak na przykład *Le feste di Cracovia in onore di Kraszewski (Krakowskie uroczystości ku czci Kraszewskiego)* w «Gazzetta Illustrata» z 23/10/1879 (w rkp. str. 33):

Kraszewski è lo scrittore, non solo il più popolare della Polonia, ma anche il più fecondo della nostra epoca, avendo scritti duecento settanta romanzi (cinquecento volumi) senza contare alcuni lavori pel teatro e un'infinità di articoli colla sua firma per oltre a cento giornali dei quali è corrispondente. Le sue opere migliori sono state tradotte in tedesco, e in tutte le lingue slave.

[...] Kraszewski ha inoltre fatto molto per la lingua polacca e per la storia del suo paese. Egli ha appurata la lingua col suo stile inappuntabile e facile senza rilasciatezza. Ha reso popolare la storia in una quantità di romanzi nei quali ne tratta i principali episodi, ed in una

7 „W październiku ubiegłego roku telegrafy i gazety powtarzały z uznaniem imię Kraszewskiego, informując nas o wielkim święcie zorganizowanym w Krakowie ku jego czci oraz o jego przyszłej wizycie we Włoszech. Kim więc jest ta postać? Józef Kraszewski to obecnie najpopularniejszy w Polsce i najpłodniejszy w Europie powieściopisarz. To żywy patriota, który poprzez swoje życie i twórczość, przyczynił się do wskrzeszania wśród rodaków, połączonych wspólnym językiem, gorących uczuć patriotycznych. Urodził się w 1812 roku, a w 1829 napisał pierwszą powieść. W ciągu pięćdziesięciu lat stworzył około *pięćset* utworów. I tak jak o Pompejuszu napisano: *Pompejus plura bella gessit quam coeteri legerunt*, również o nim można by rzec, iż napisał więcej książek niż inni kiedykolwiek przeczytali.”

Storia della Polonia, scritta sottoforma di racconti famigliari, pittoreschi, interessanti ma sempre esatti⁸.

Niektóre dzienniki nie poprzestały tylko na telegramach i ogłosiły na swoich łamach artykuły wstępne. Takie artykuły znajdują się w «L'Opinione» (w rkp. str. 17) i «Gazzetta d'Italia» (w rkp. str. 15 i 25). Akademia krakowska im. A. Mickiewicza przygotowała w «Gazzetta d'Italia» (27/10/1879, w rkp. str. 31) długie sprawozdanie swojego:

Le Deputazioni montavano a 150 inviate dalla Moravia, dalla Boemia, dalla Lituania, dalla Volinia, dalla Podolia, Australia, dalla colonia polacca in Italia (delegato conte Brochocki), dalla Francia (delegato Dietrich), e dall'Italia, nella persona del delegato dell'Accademia Mickiewicz e della stampa in Italia.

[...] Dopo che 5000 invitati ebbero preso posto nella gran sala del pianterreno delle Sukiennice, e che il giubilato e le deputazioni, che gli facevano corona, si furono assisi su d'un palchetto elevato nel centro della Sala il presidente della città dichiarava aperta la parte profana della cerimonia.

Una cantata con belli versi composti dal poeta Asnik [sic!] iniziò la festa, e le sonore note echeggiarono splendidamente fra le pareti dell'immensa Sala. Il solenne momento non poteva esser tradotto meglio del canto dei cori, e lo spirito di tutto n'era compreso⁹.

8 „Kraszewski jest nie tylko najpopularniejszym pisarzem w Polsce, ale również najbardziej płodnym w naszej epoce. Napisał dwieście siedemdziesiąt powieści (pięćset tomów), nie wliczając już sztuk teatralnych i olbrzymiej ilości artykułów, które pisał jako korespondent ponad stu gazet. Jego najlepsze dzieła zostały przetłumaczone na niemiecki oraz na wszystkie języki słowiańskie.

[...] Ponadto, Kraszewski zrobił wiele dobrego dla języka polskiego i dla historii swojego kraju. Język i styl jego twórczości jest lekki, czysty i nienaganny. Upowszechnił historię, przedstawiając pewne jej epizody w wielu powieściach oraz jako *Historię Polski*, napisanej w formie barwnych, rodowych i dokładnie oddających fakty opowiadań.”

9 „Prawie 150 delegacji przybyło z Moraw, Czech, Litwy, Wołynia, Podola, Australii, z kolonii polskiej we Włoszech (delegatem jest hrabia Brochocki), z Francji (przedstawiciel Dietrich) oraz z Italii, którą reprezentuje delegat Akademii im. Mickiewicza oraz przedstawiciel włoskiej prasy.

[...] Jak tylko 5000 zaproszonych zajęło miejsca w dużej sali na parterze Sukiennic i gdy jubilat oraz delegaci, będący koroną ceremonii, usiedli na podwyższonej scenie wzniesionej na środku Sali, prezydent miasta ogłosił otwarcie świeckiej części uroczystości.

Impreza rozpoczęła się od pieśni do pięknych wersów poety Asnyka, a dźwięczne tony rozbrzmiewały echem wśród murów olbrzymiej Sali. Ten podniosły moment

W tym sprawozdaniu Arnese wiernie oddał charakter uroczystości. Dodatkowo zamieścił notatki w języku francuskim o wznoszonych na cześć Kraszewskiego toastach. Były również toasty wygłaszane przez Prezydenta Krakowa ku chwale malarza Henryka Siemiradzkiego (1843-1902) – narodowej chlubie Polaków. Wzruszony malarz podarował miastu wówczas swój słynny obraz *Pochodnie Nerona (Świeczniki chrześcijaństwa, 1876)*. Dwudziestotysięczny tłum zebrany pod Hotelem Krakowskim odpowiedział żywym aplauzem, co artysta podsumował jako owacje, które należne były Kraszewskiemu, nie zaś jego skromnej osobie.

Nie tylko jubileusz został uznany za wielkie narodowo-społeczne wydarzenie, ale i jego bohaterów Kraszewskiego i Siemiradzkiego uznano za żarliwych patriotów, symbole narodowej jedności i obrońców niepodległości, w ślady których podążyły rzesze pisarzy, poetów, artystów nieugiętych wobec obcej przemocy. Sam Arnese przypomina wagę wydarzenia:

[...] metto fine alla mia povera relazione, aggiungendo solo d'aver assistito ad un fatto, la cui portata morale e nazionale ha sorpassato ogni aspettativa. Ed io, che la fortuna volle, assistessi e prendessi parte ai fatti della indipendenza italiana, non ricordo festa, ove si fosse dato convegno quanto ha di più sublime un paese in fatto di scienze, lettere ed atti, con una impronta spiccatamente patriottica e nazionale¹⁰.

By wyrazić swój szacunek i cześć pisarzowi, Polacy przybyli nie tylko z różnych części Polski, ale też dalekiej Australii i Ameryki. Poza tym, wydarzenie to było pretekstem do wyrażenia narodowo-społecznej solidarności. A. Begey pisał, iż zaletą Kraszewskiego było potrzymanie jedności Polaków przez literaturę określaną mianem *narodowej*:

[...] ciò che appunto costituisce il più gran merito di Kraszewski si è, di avere opposto al pericolo che minacciava il suo paese una letteratura nazionale, amena, istruttiva e abbondante che è diventata popolarissima, e ha penetrato fino i più umili casolari, facendosi leggere anche dai più modesti figli del popolo¹¹ (Begey 1879, w rkp. str. 32).

nie mógłby być lepiej oddany jak właśnie przez chóralskie śpiewy; w tym był zawarty jego cały duch.”

10 „[...] dobiega końca moja skromna relacja; dodam jedynie, iż uczestniczyłem w wydarzeniu, którego moralny i narodowy zasięg przeszedł najśmielsze oczekiwania. Byłem rad, że mogłem obserwować patriotyczną uroczystość, która zgromadziła najwybitniejsze - gdy chodzi o nauki ścisłe, literaturę i sztukę - jednostki tego kraju.”

11 „[...] to co stanowi największą zasługę Kraszewskiego to, iż stawia czoła

Literatura ta dotarła do serc wielu warstw społecznych, wzniecając ów „święty ogień” patriotyzmu i narodowej jedności, o którym informuje artykuł w «Gazecie Narodowej», przetłumaczony na język włoski przez Wł. Kulczyckiego («Gazzetta d'Italia» 8/10/1879, w rkp. str. 25).

Tak więc, literatura polska stała się literaturą walki narodowo-wyzwoleńczej ze „wzrokiem utkwionym w słońce wolności”. Gdyż, jak pisał Begey - Kraszewski nie rozpoczął swojej literackiej kariery, jak to często się zdarzało z próżności, z potrzeby zwrócenia na siebie uwagi, z chęci ujrzenia swego nazwiska na wystawach księgarni, i nie tylko z predyspozycji do pięknego pisarstwa i wyobraźni, ale z poczucia misji patriotycznej, z prawdziwego „posłannictwa umysłu”. Sam autor *Starej baśni* napisał:

La letteratura è un apostolato: lo scrittore veramente degno di questo nome è un apostolo di pensiero. Egli non si cura di dare maggiore o minor fama al suo nome: egli lavora per l'umanità, e non prende la penna se non quando ha trovato nell'anima sua qualche grande verità, al servizio della quale è pronto a sacrificare la sua vita.¹² (Cyt. za *ibidem*).

To duch ofiary, którego winien posiadać każdy prawdziwy pisarz: nie tylko dla swojej Ojczyzny, swojego narodu, ale by stać się rzecznikiem całej uciśnionej i cierpiącej ludzkości.

Poza tym Begey cytuje wypowiedź Kraszewskiego z 3 października 1879, w której pisarz wyjaśnia jak to niedole w istotny sposób pozytywnie wpłynęły na losy Polski. One wyzwoliły w Niej siłę, by się podźwigać:

La Polonia, diss'egli, che era indebolita ed oppressa, priva quasi perfino del sentimento della propria esistenza all'epoca dei tre smembramenti, non è che dopo di essi e sotto l'azione vivificatrice di un grande dolore e di un'estrema vergogna che ha preso il vigore d'una novella vita.¹³ (Cyt. za *ibidem*).

niebezpieczeństwu zagrażającemu krajowi poprzez literaturę *narodową*, żartobliwą, pouczającą i bogatą, która stała się popularna i dotarła nawet pod najskromniejsze strzechy, sprawiając, iż jest czytana przez ubogich i skromnych synów narodu”.

12 „Literatura jest misją apostołską: pisarz naprawdę godny tego tytułu jest apostołem myśli. Ten nie dba o mniejszą lub większą sławę swojego nazwiska; ten pracuje dla ludzkości, nie chwytając pióra do ręki, jeśli nie odnajdzie w duszy własnej, wielkiej prawdy, służbie, której jest gotowy poświęcić życie.”

13 „Polska, powiedziała, która w czasach Rozbiorów była osłabiona, uciskana i pozbawiona prawie zupełnie własnej egzystencji, właśnie przez to i pod wpływem ogromnego bólu i wstydu, odzyskała wigor nowego życia.”

Kraszewski odwołuje się do idei jedności narodowej w swojej przemowie: «benedetti siano i flagelli quando aumentano *la forza dello spirito*»¹⁴ (cyt. za *ibidem*). Uznając, iż nie można żyć bez ideałów autor kontynuuje: «[...] coloro che non hanno ideale, che errano sulla terra nelle Tenebre: nessuna potenza materiale li preserverà dalla perdizione!»¹⁵ (cyt. za *ibidem*). Były to wielkie słowa i uczucia, jak skomentował to później Begey, skierowane nie tylko do samych Polaków, ale również do Włochów.

*

Ten rzadki i jedyny w swoim rodzaju rękopis stanowi cenny skarb: ma unikatową wartość biblioteczną, przedstawia w jaki sposób włoska prasa widziała jubileusz. Ponadto, jest szczególnym świadectwem faktów i wydarzeń – ukazuje jak bliskie sobie były oba narody, jakie wiele je łączyło, jakie podobne cierpienia były ich udziałem i skąd czerpały siłę by podnieść się z upadku, jak Feniks, który po samospaleniu, odradzał się z popiołów – odmłodzony i piękniejszy:

Su questa via la Polonia si costituirà moralmente, e, benché schiava, prenderà già fra le nazioni un posto più elevato di quelle che se avesse al suo servizio gli eserciti di Serse o la marina d'Inghilterra. L'alba della libertà spunterà allora infallibilmente anche per essa. La schiavitù fra gli antichi è crollata, quando l'anima dello schiavo accettò la verità del Cristo; la legge è sempre la stessa, e questa verità è destinata anche oggidi a far crollare ogni schiavitù politica e religiosa, ed è a portare la libertà e la felicità del mondo¹⁶ (*ibidem*).

I przewidywaniami Begey'a kończymy naszą analizę na temat omawianego rękopisu. Nie jest on niczym innym jak świadectwem jak włoska prasa postrzegała i pozytywnie reagowała na wydarzenia

14 „błogosławione są te nieszczęścia, które wzmacniają *siłę ducha*”.

15 „[...] ci, u których trudności nie niosą żadnych ideałów, błądzą na ziemi w ciemnościach: żadna materialna potęga nie uchroni ich od zguby!”

16 „Na tej drodze Polska odnawia się moralnie i chociaż niewolnica, zajmuje wśród innych narodów wyższą pozycję niż mają w służbie żołnierze i marynarze Anglii. Świt wolności wszędzie nieuchronnie również dla niej. Niewolnictwo wśród starożytnych upadło, gdy dusza niewolnika przyjęła prawdy Chrystusa: prawo jest zawsze takie samo i ta prawda obowiązuje również dzisiaj i sprawi, że każde niewolnictwo polityczne i religijne upadnie i doprowadzi do wolności i szczęścia świata”.

związane z kulturą polską – na uroczystości ku czci Kraszewskiego; uroczystości w atmosferze sympatii, przyjaźni które po raz kolejny przyczyniły się do przypomnienia i wzmocnienia dawnych więzów polsko-włoskiej przyjaźni.

Bibliografia

- «Fanfulla» 3/10/1879.
 «Fanfulla» 6/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 4/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 5/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 6/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 7/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 8/10/1879.
 «Gazzetta d'Italia» 9/10/1879.
 «Il Bersagliere» 4/10/1879.
 «Il Diritto» 4/10/1879.
 «Il Diritto» 5/10/1879.
 «Il Diritto» 7/10/1879.
 «Il Diritto» 9/10/1879.
 «Il Popolo Romano» 4/10/1879.
 «Il Popolo Romano» 5/10/1879.
 «Il Popolo Romano» 7/10/1879.
 «L'Opinione» 4/10/1879.
 «L'Opinione» 5/10/1879.
 «L'Osservatore romano» 7/10/1879.
 «La Capitale» 4/10/1879.
 «La Capitale» 7/10/1879.
 «La Riforma» 4/10/1879.
 «La Riforma» 5/10/1879.
 «La Riforma» 7/10/1879.
 «La Riforma» 9/10/1879.
 Arnese V., *Giubileo Kraszewski*, w: «Gazzetta d'Italia» 27/10/1879.
 Begey A., *Giuseppe Ignazio Kraszewski*, w: «Gazzetta di Torino» 4/11/1879; 14/11/1879; 16/11/1879.
 Biliński B. 1992, *Arturo Wołyński (1843-1893) creatore del Museo Copernicano a Roma*, w: Idem, *Figure e momenti polacchi a Roma. Strenna di commiato*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 423-434.
 Biliński, B. 1965, *Roma antica e moderna nelle opere di Giuseppe Ignazio Kraszewski*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
 De Carlo A. F. 2007, *Echo ducha narodu polskiego pod włoskim niebem (O wizerunku Józefa Ignacego Kraszewskiego w prasie włoskiej)*, w: Kosmanowa B. (red.), *Media dawne i współczesne*, Poznań, s. 19-33.

- Kasprzak A. 2007, *Akademia Adama Mickiewicza w Bolonii*, w: Ceccherelli A., Jastrzębowska E., Marinelli L., Piacentini M., Raffo A. M., Ziffer G. (red.), *Italia Polonia Europa. Scritti in memoria di Andrzej Litwornia*, Accademia Polacca delle Scienze, Roma.
- Le feste di Cracovia in onore di Kraszewski*, w: «Gazzetta Illustrata» 23/11/1879.
- Wołyński A. 1879, *Polonia: opere di Giuseppe Ignazio Kraszewski*, «Rivista Europea» vol. 15, s. 744-756.
- Wołyński A. 1880, *Jubileusz Józefa Kraszewskiego w Italii. Artykuły i telegramy dziennikarskie zebrał, ułożył i czcigodnemu Jubilatowi ofiarował Dr Artur Wołyński z Warszawy*, Florencja (Biblioteka Uniwersytecka UAM - Poznań), sygn. 3844.